

Sygn. akt **II AKa 101/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Sędziowie:	SSA Piotr Brodniak SSA Janusz Jaromin
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Magdalena Budnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim Pawła Jarockiego

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. sprawy:

A. K. i I. W. oskarżonych z art. 286 § 1 kk
i inne

R. K. oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt II K 96/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonych A. K., I. W. i R. K. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania.

Piotr Brodniak Bogumiła Metecka-Draus Janusz Jaromin

Sygn. akt II AKa 101/16

UZASADNIENIE

A. K. i I. W. zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie pomiędzy 15 września 2011r., a 24 listopada 2011r. w G. (...) wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyzyskując przymusowe położenia W. i E. małżonków M. wynikające z ich trudnej sytuacji majątkowej, posługując się podrobionym oświadczeniem z dnia 24 listopada 2011r. o zrzeczeniu się praw własności nieruchomości, którym A. K. posłużył się w Sądzie Rejonowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w dniu 02.02.2012r., doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci nieruchomości położonej w K., dla której w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. jest

prowadzona księga wieczysta KW nr (...), nakładając na nich na mocy umów pożyczek z dnia 15.09.2011r. zawartej przed notariuszem G. M. pod nr rep.(...) i umowy pożyczki zawartej w formie pisemnej z dnia 15.09.2011r. oraz zawartej w dniu 24.11.2011r. przed notariuszem G. M. pod nr rep. (...) obowiązek świadczenia niewspółmiernego świadczenia do wzajemnego w postaci odsetek w wysokości 20% w stosunku rocznym, wprowadzając ich w błąd co do rzeczywistego zamiaru przejęcia nieruchomości, którą to nieruchomość przejęli na skutek niespłacenia powyższych pożyczek, powodując straty w stosunku do mienia znacznej wartości w kwocie 429.000,00 PLN

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 294 § 1 k.k.

II. w dniu 23 kwietnia 2012r. w D. wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. P. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci nieruchomości położonej w G. (...), obrębie C., dla której w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...), w ten sposób, że wprowadzili go w błąd co do rzeczywistego terminu spłaty pożyczki i zamiaru przejęcia tej nieruchomości, którą to nieruchomość przejęli w dniu 24.11.2012r.

i następnie sprzedali, przed upływem ustnie umówionego terminu, powodując straty w stosunku do mienia znacznej wartości w kwocie 400.000,00 PLN

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

R. K. został oskarżony o to, że:

III. w okresie pomiędzy 15 września 2011r., a 24 listopada 2011r. wG., działając w zamiarze, aby A. K. i I. W., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyzyskując przymusowe położenie W. i E. małżonków M. wynikające z ich trudnej sytuacji majątkowej, doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci nieruchomości położonej w K., dla której w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...), nakładając na nich na mocy umów pożyczek z dnia 15.09.2011r. zawartej przed notariuszem G. M. pod nr rep. (...) i umowy pożyczki zawartej w formie pisemnej z dnia 15.09.2011r. oraz zawartej w dniu 24.11.2011r. przed notariuszem G. M. pod nr rep. (...) obowiązek świadczenia niewspółmiernego świadczenia do wzajemnego w postaci odsetek w wysokości 20% w stosunku rocznym, wprowadzili ich w błąd co do rzeczywistego zamiaru przejęcia nieruchomości, którą to nieruchomość przejęli na skutek niespłacenia powyższych pożyczek, ułatwił im działanie poprzez pośrednictwo w zawarciu umów, czynne nakłanianie małżonków M. do zawarcia umowy oraz zapewnianie o braku zamiaru przejęcia nieruchomości stanowiących umowę przewłaszczenia

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu 23 kwietnia 2012r. w D., działając w zamiarze, aby A. K. i I. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. P. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci nieruchomości położonej w G. (...), obrębie C., dla której w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...), w ten sposób, że wprowadzili go w błąd co do rzeczywistego terminu spłaty pożyczki i zamiaru przejęcia tej nieruchomości, którą to nieruchomość przejęli w dniu 24.11.2012r. i następnie sprzedali, przed upływem ustnie umówionego terminu, ułatwił im działanie poprzez pośrednictwo w zawarciu umów, czynne nakłanianie R. P. do zawarcia umowy oraz zapewnianie o braku zamiaru przejęcia nieruchomości stanowiących przedmiot przewłaszczenia

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 96/15 oskarżonych A. K., I. W. oraz R. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów, kosztami sądowymi obciążając Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej

w Gorzowie Wlkp., który zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonych A. K., I. W. i R. K.. Skarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania tj. przepisów art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na:

- dowolnej ocenie materiału dowodowego, w tym w szczególności poprzez nadanie waloru prawdziwości wyjaśnieniom oskarżonych, a odmowie wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonych i świadków, która to ocena jest całkowicie sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia,
- nieuwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wynikających z danych uzyskanych od (...) informacji dotyczących prowadzonych przeciwko pokrzywdzonym małżonkom M. postępowaniom egzekucyjnym i dokumentów przedłożonych przez nich, w tym w szczególności decyzji o zmianie pozwolenia na budowę oraz nagrań rozmów dotyczących zawartych pożyczek,
- dowolnej ocenie zebranego materiału poprzez przyjęcie błędnego założenia, że w chwili zawierania kwestionowanych umów znane były wszystkie okoliczności ujawnione w toku postępowania, podczas gdy w tym momencie strony umów nie miały świadomości co do dalszej ich realizacji, a zamiar obejmował jedynie stan wiedzy na dzień zawierania tych umów, która to ocena jest całkowicie sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia,

co doprowadziło do błędnego wniosku, że oskarżeni zarzucanych im czynów nie popełnili, podczas, gdy wszechstronna i wnikliwa analiza tychże dowodów prowadzi do wniosku przeciwnego.

Tak podnosząc, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim, w pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga sama istota i cel zawierania umów przewłaszczenia na zabezpieczenie, szczegółowo wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2011 r., w sprawie sygn. akt V CSK 360/10, a której to błędnie, i co jest w ocenie Sądu Apelacyjnego niezrozumiałe, nie wziął pod ogląd Sąd Okręgowy. I tak, Sąd Najwyższy wskazał, że przewłaszczenie na zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art. 353¹ k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. Wskazując jako przyczynę przysporzenia causa cavendi Sąd wyjaśnił, że odmiennie niż np. przy umowie sprzedaży, przewłaszczenie rzeczy w celu zabezpieczenia nie następuje z zamiarem trwałego wyzbycia się jej własności i już tylko z tego powodu wykluczone jest identyfikowanie stosunku przewłaszczenia w celu zabezpieczenia ze stosunkiem sprzedaży. Intencją stron umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie (art. 65 § 2 k.c.) nie jest przeniesienie własności rzeczy celem zaspokojenia zobowiązania z umowy np. pożyczki i przejęcie przez wierzyciela świadczenia

w postaci rzeczy na poczet długu z tytułu spłaty pożyczki. Przy przewłaszczeniu na zabezpieczenie, realizacja zamierzonego przez strony celu następuje w ten sposób, że w razie niespłacenia długu wierzyciel może, jako właściciel rzeczy, zaspokoić z niej swoją wierzytelność bez potrzeby zachowywania niektórych procedur dyktowanych interesem dłużnika, ale nie oznacza to jednak, że może to czynić zupełnie dowolnie.

Z chwilą, kiedy wierzyciel staje się bezwarunkowo właścicielem rzeczy i jako sposób zaspokojenia wierzytelności wybiera np. sprzedaż rzeczy (lub przewłaszczonego prawa), to ma on swobodę w dysponowaniu rzeczą jedynie w płaszczyźnie rzeczowej. W płaszczyźnie obligacyjnej jest on zobowiązany postąpić z rzeczą, tak by został zaspokojony jego słuszny interes, ale i by ewentualna nadwyżka wartości prawa zabezpieczającego została przekazana dłużnikowi. O ile zaspokojenie wierzyciela wierzytelności zabezpieczonej przewłaszczeniem na zabezpieczenie następuje przez zatrzymanie rzeczy na własność po wygaśnięciu roszczenia o zwrotne przeniesienie jej własności, to nadwyżka wartości rzeczy przewłaszczonej nad wartością pokrywającą zabezpieczony dług, podlega zwróceniu przewłaszczającemu.

Niezależnie od sposobu zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu przewłaszczenia na zabezpieczenie (wierzyciel może zatrzymać rzecz z zarachowaniem jej wartości na poczet długu i zwrotem ewentualnej nadwyżki dłużnikowi, sprzedać rzecz z zarachowaniem uzyskanej ceny na poczet długu oraz zwrotem ewentualnej nadpłaty dłużnikowi, zachować rzecz dla siebie na pewien czas i zaspokajając się z pożytków rzeczy), o ile zatrzymuje on kwotę przekraczającą wartość wierzytelności pokrywanej z przewłaszczonej rzeczy, to ta zatrzymana kwota stanowi jego korzyść uzyskaną bez podstawy prawnej kosztem ustanawiającego zabezpieczenie dłużnika.

W tych okolicznościach zdumiewające są twierdzenia Sądu pierwszej instancji jakoby chęć „rozliczenia” z pokrzywdzonymi ze środków uzyskanych ze sprzedaży domu miałyby zdyskredytować uzyskanie jakichkolwiek korzyści po stronie oskarżonych. W tym miejscu należy wskazać, iż korzyścią po stronie udzielającego pożyczki są ustalane odsetki, natomiast przewłaszczenie stanowi jedynie zabezpieczenie powstałych roszczeń i wywarcie na dłużniku presji w celu wymuszenia zachowania zgodnego z treścią stosunku zobowiązaniowego tj. terminowej spłaty pożyczki. Dopiero wobec braku regulacji należności w umówionym terminie, wygasa zobowiązanie po stronie wierzyciela do powrotnego przeniesienia własności przewłaszczonej rzeczy na dłużnika i wówczas wierzyciel powinien dokonać czynności prowadzących do zaspokojenia zabezpieczonego długu z przewłaszczonego prawa i rozliczyć się z dłużnikiem. Uprawnienie po stronie pożyczkodawcy do zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia, powstaje jednak do wysokości roszczenia – nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia się o całą nieruchomości, co Sąd rozstrzygający zdawał się błędnie utożsamiać z „profitami”, „bonusem”, a jako naiwne wskazywał na przekonania o ewentualnych rozliczeniach. Już pobieżna analiza akt sprawy wskazuje, iż w przypadku małżonków M., w efekcie nieruchomości ich zbyta została za kwotę bagatela ponad pół miliona złotych (k. 519-526) – co dwukrotnie przewyższało udzieloną pożyczkę, choć jednakże pod uwagę należy także wziąć uregulowane obciążenia istniejące na nieruchomości i nakłady na nią poczynione przez oskarżonych. Z kolei R. P. po uzyskaniu pożyczki w kwocie 82.333,33 zł na skutek braku terminowej spłaty pożyczki utracił nieruchomości o wskazywanej szacunkowej wartości 400.000 złotych. W tych okolicznościach również w zupełnie odmiennym tonie winny być odczytywane oświadczenia w zakresie zrzeczenia się zwrotnego przeniesienia prawa własności uzyskiwane przez wierzycieli, jeszcze przed upływem terminu spłaty udzielonych pożyczek, które to oświadczenia, jak twierdzili pokrzywdzeni, zostały im podstępnie przedłożone do podpisu w lokalu u notariusza, zatem świadomości w tym zakresie nie mieli.

Analiza uzasadnienia oraz akt sprawy wskazuje na słusność zarzutów apelującego co do braku obiektywizmu Sądu w ocenie wiarygodności stron postępowania. Zwrócić uwagę należy, że Sąd pierwszej instancji dokonując tej oceny, z jednej strony w przypadku pokrzywdzonych wskazywał na klarowność ustaleń umowy, a z drugiej strony w przypadku oskarżonych doszukiwał się korzyści ponad treść umowy, tak jakby w ich przypadku klarowna jednak nie była. Biorąc również pod uwagę, że strony zawierające umowy były wykształcone i doświadczone biznesowo – przy czym zarówno pokrzywdzeni jak i oskarżeni – wywodzenie z tego tytułu negatywnych ocen przez Sąd pierwszej instancji jedynie po stronie pokrzywdzonych, poprzez wskazanie na ich nierozważność, nie znajduje uzasadnienia. Sąd bowiem w przypadku pokrzywdzonych powołując się na ich wiedzę i doświadczenie zupełnie pominął, że sytuacja w jakiej się znaleźli, w istocie przymuszała ich do ustępstw na warunkach pożyczkodawcy – w przeciwnym razie pożyczka nie zostałaby im udzielona. Podobnie w przypadku R. P., w sytuacji, gdy razem z F. R. chcieli mieć większy wpływ na treść zawieranej umowy, ostatecznie usłyszeli z ust R. K. „to chcecie w końcu te pieniądze czy nie?”. Z kolei w przypadku oskarżonego A. K. również doświadczonego w tej materii (na co wskazuje informacja z Urzędu Skarbowego wG. (...) z której wynika, że był stroną w 37 czynnościach majątkowych w latach 2008-2012, k. 80-84), jego wykształcenie i doświadczenie Sąd Okręgowy już pomija. Wskazać tu należy chociażby fakt zawartych w treści umowy informacji o istniejących na nieruchomości obciążeniach hipotecznych i ich wysokości (których treść powinna być mu znana), braku uregulowania w umowie korzyści dla niego wynikających czy udzielenie pomimo braku spłaty kolejnej pożyczki. Poza tym niezrozumiała jest argumentacja Sądu orzekającego, iż pokrzywdzeni będący osobami dorosłymi i doświadczonymi wiedzieli co podpisują i nie mogli paść ofiarą oszustwa. Z taką retoryką nie sposób się zgodzić, gdyż prowadziłoby to do uznania, że ofiarami oszustw mogłyby być jedynie osoby małoletnie bądź nieporadne, czy niedoświadczone życiowo. Przy czym, nie bez znaczenia przy ocenie wiarygodności stron postępowania pozostaje

również okoliczność, iż zeznania obciążające oskarżonych złożyły osoby, które nie były ze sobą powiązane, nie znały się, a wyjaśnienia ich, co do szczegółów zarzucanego oskarżonym procederu są do siebie zbliżone. Podobnie, kwestia wzajemnego powiązania między sobą oskarżonych i pominięta przez Sąd meriti dokumentacja przedstawiona przez oskarżyciela publicznego, w tym materiały uzyskane z Ministerstwa Finansów GIIF, wskazujące na dokonywanie pomiędzy oskarżonymi wzajemnych rozliczeń, a także uprzednie współdziałanie przy zawieraniu umów pożyczek i przewłaszczenia na zabezpieczenie. Obrazuje to bowiem metodę postępowania oskarżonych – wykorzystywania trudnej sytuacji finansowej osób i przejmowania ich nieruchomości wobec niespłacenia pożyczek w terminie, a następnie ich szybką sprzedaż.

Powyższe uchybienia (i wskazywane przez Prokuratora całkowite pominięcie ustaleń przedumownych stron) wynikają w konsekwencji z błędnego rozumienia przez Sąd rozstrzygający istoty zawierania przedmiotowych umów i pod tym kątem merytorycznego badania i pojmowania sprawy. Z tych względów zgodzić należy się z zarzutami apelującego, odnośnie nieuwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, bowiem poprzestając na błędnym rozumieniu sprawy, Sąd pierwszej instancji zaniechał dalszych rozważań i ustaleń pod kątem zarzutów przedstawionych oskarżonym poprzez uznanie ich za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Dopiero bowiem całościowa ocena i wymowa zgromadzonych dowodów, dokonana po prawidłowym zrozumieniu istoty i celu zawierania umów przewłaszczenia na zabezpieczenie (które pokrzywdzeni zdaje się w przeciwieństwie do oskarżonych i Sądu Okręgowego pojmowali w sposób jak najbardziej prawidłowy, zgodny nie tylko z zasadami logiki, ale i utrwaloną praktyką sądową), będzie mogła podlegać właściwej kontroli przez Sąd Apelacyjny. Na tym etapie bowiem przedstawione w pisemnych motywach rozumowanie Sądu pierwszej instancji dyskredytuje wydane orzeczenie i nakazuje uznać dokonane ustalenia, jako dowolne.

Na marginesie także wskazania wymaga, że choć Prokurator wskazuje, iż w żaden sposób nie kwestionuje zawartych przed notariuszem aktów notarialnych, to w ocenie Sądu Odwoławczego, kwestia ta nie jest tak oczywista. Wydzwitek bowiem zeznań notariusza G. M. (k. 890), iż „sam charakter umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie wskazuje, że celem pożyczkodawcy jest otrzymanie zwrotu pożyczki, a przewłaszczenie jest jedynie zabezpieczeniem tej umowy” i ustalenie umowne, jakie zawarł w akcie notarialnym z dnia 23 kwietnia 2012 r. w § 9 umowy (k. 224-226) tj. „jednocześnie pożyczkobiorca oświadcza, iż w przypadku niezwrócenia pożyczki w terminie określonym w § 1 umowy, nie będzie miał w stosunku do pożyczkodawcy żadnych roszczeń wynikających z różnicy kwoty pożyczki i wartości przedmiotu jej zabezpieczenia” stoją nie tylko w rażącej ze sobą sprzeczności, ale w świetle powyższych rozważań wątpliwości budzić może także legalność takiego postanowienia umownego. Okoliczność ta nie powinna pozostawać bez wpływu na ocenę niniejszej sprawy.

Z powyższych względów sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, przede wszystkim po uprzednim zrozumieniu samej istoty i celu zawierania umów przewłaszczenia na zabezpieczenie i dopiero po dokonaniu dogłębnej i całościowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poczynienia ustaleń i rozważań w zakresie słuszności bądź nie, zarzucanych oskarżonym czynów. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, iż Sąd orzekający zbyt wiele uwagi poświęcił krytyce Prokuratora, który to czas winien jednak poświęcić na logiczną analizę zgromadzonych dowodów, jak również zagadnienia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Zrozumienie, którego jest dopiero prelude dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Rzeczą Sądu orzekającego będzie skupienie szczególnej uwagi na okolicznościach oraz uzgodnieniach stron, poprzedzających zawarcie umów pożyczek i przewłaszczenia na zabezpieczenie. W sytuacji, gdy aktualnie możliwym stało się bezpośrednio przesłuchanie świadków R. P. i F. R., niezbędnym będzie przeprowadzenie dogłębnej analizy treści ich zeznań, a w szczególności dokonaniu ustalenia, czy istotnie jak twierdzi pokrzywdzony P. oskarżonym wiadome było, że w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej (handel świętecznymi akcesoriami, choinkami, ozdobami) uzyska on przychód najpóźniej pod koniec stycznia 2013 roku, kiedy to rozliczą się z nim kontrahenci, i odnośnie zapewnienia go przez nich, że nawet wówczas, gdy nie uda mu się zgromadzić całej sumy długu w umówionym terminie (22.11.2012r.),

to termin ten zostanie mu przedłużony, bowiem nie są oni zainteresowani przejęciem jego nieruchomości, a jedynie spłatą pożyczki, które to zapewnienia utwierdziły pokrzywdzonego w przekonaniu, że transakcja była bezpieczna. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że ze zgromadzonych dowodów wynika, iż nieruchomość R. P. została zbyta przez oskarżoną już w dniu 24.11.2012 roku, zatem po upływie zaledwie dwóch dni od terminu spłaty pożyczki (wpisu do księgi wieczystej nieruchomości dokonano dnia 26.11.2012 r.), co może stanowić argument za przyjęciem, że oskarżeni działali od początku z zamiarem przejęcia nieruchomości, a zapewnienia o możliwości przesunięcia terminu spłaty pożyczki miały na celu przekonanie R. P., że nie grozi mu utrata przewłaszczonej nieruchomości i skłonienie go przez to do zawarcia przedmiotowej umowy. Wyjaśnić należy także, z jakich powodów i w jakim celu oskarżeni wymagali od pożyczkobiorców oświadczeń o zrzeczeniu się roszczenia o zwrotne przeniesienie własności już w dniu zawierania umowy oraz, czy w istocie pożyczkobiorcy mieli świadomość podpisania przedmiotowych oświadczeń, czy też jak twierdzili, zostały one podstępnie podsunęte im do podpisu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy winien szczegółowo przesłuchać oskarżonych oraz wszystkich pokrzywdzonych celem gruntownego wyjaśnienia wyżej przedstawionych okoliczności oraz bezpośrednio przesłuchać świadka F. R. na okoliczności związane z uzgodnieniami oskarżonych z pokrzywdzonym R. P., poprzedzającymi zawarcie umowy pożyczki i w razie konieczności dokonać konfrontacji tych osób, a w pozostałym zakresie skorzystać z regulacji przewidzianej w art. 442 § 2 k.p.k. Następnie zgromadzony materiał poddać wnikliwej i rzetelnej analizie, i na tej podstawie dokonać niewadliwych ustaleń faktycznych w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a także bacznie na późniejsze, zachowania oskarżonych, następujące bezpośrednio po upływie terminu spłaty pożyczek, które w oparciu o doświadczenie życiowe i logikę zdarzeń mogą stanowić podstawę wiarygodności określonych dowodów osobowych.

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Janusz Jaromin Bogumiła Metecka-Draus Piotr Brodniak